Świat i Słowo
filologia | nauki społeczne | filozofia | teologia
1(30)/2018

doi.org/10.5281/zenodo.2562781



Anna Foltyniak-Pękala
Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej
afoltyniak@ath.bielsko.pl

# Marka Bernackiego spotkania z Miłoszem

[Marek Bernacki, *Miłosz. Spotkania i rozprawy miłoszologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała 2018.]

## Miłoszologia

„Miłoszologia" – jak pieszczotliwie nazywa Marek Bernacki wszelkie studia, rozstrząsania, rozbiory czy rozprawy poświęcone twórczości Czesława Miłosza – wzbogaciła się w tym roku o kolejną pozycję. Jest nią książka przywołanego już Marka Bernackiego „Miłosz. Spotkania i rozprawy miłoszologiczne", która ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej[1]. Autor w treści publikacji odwołuje się do znanych badaczy twórczości noblisty, nie wymieniając swego, pokaźnego wszak dorobku, w który wpisuje się także omawiana publikacja.

Proponowana książka to stosunkowo niewielki, ponad stustronicowy zbiór jedenastu tekstów, studiów, szkiców, rozpraw historycznoliterackich, które powstawały w latach 2014–2017 i były drukowane na łamach periodyków literackich i monografii naukowych. Zbiór podzielony jest na dwie zasadnicze części. Pierwsza, zatytułowana „Spotkanie jako wyzwanie", proponuje lekturę tekstów poety z perspektywy hermeneutycznej; druga

[1] M. Bernacki, *Miłosz. Spotkania. Studia i rozprawy miłoszologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała 2018.

– „Spotkanie z innym" – pisana jest, co zaznacza w nawiasowym dopisku sam autor, z perspektywy biograficznej. Pierwsza to analiza teksów Miłosza, uruchamiająca obecne w nich filozoficzne konteksty. Druga jest lekturą spuścizny poety z uwzględnieniem przeplatających się w niej tekstów i biografii innych: twórców, przyjaciół, nauczycieli.

## Spotkanie

Publikacji, co zaznacza sam autor, patronuje „spotkanie", rozumiane w swym najgłębszym filozoficznym sensie, odsyłające do rozmyślań Martina Heideggera czy Hansa-Georga Gadamera. Spotkanie to – jak czytamy – „staje się odkryciem nowego wymiaru naszego istnienia, bez którego nie można być prawdziwie sobą. Nie można rozwijać własnej osobowości, poszerzać horyzontów intelektualnych i duchowych[2]". Konstytuuje ono podmiotowy rozwój i tożsamość, jest bowiem „człowiekowi niezbędnie potrzebne do osiągnięcia pełni życia…[3]". Ujęcie takie spójne jest z filozofią życia Miłosza, którą – jak uważa Bernacki – można nazwać „nieustanną, ponawianą po wielokroć potrzebą spotkania z innymi ludźmi". Dla Bernackiego książka jest spotkaniem z ulubionym pisarzem, konfrontacją w lekturze i z lekturą osadzoną w filozoficznej tradycji i historyczno-literackim kontekście.

## Tematyka spotkania

Podczas swego „spotkania" z poetą autor omawia najistotniejsze tematy twórczości noblisty. Nie sposób w tym krótkim szkicu wymienić ich wszystkich, stąd zaledwie je sygnalizuję. Pośród ważkich wątków zabraknąć nie mogło m.in. omówienia Miłoszowskiego „zamieszkiwania w polszczyźnie"[4], które staje się podstawą kształtowania tożsamości poety. Wrażliwość na ważkie dla poety tematy uwidacznia autor, wskazując oryginalną koncepcję Miłoszowskiej soteriologii[5] czy analizując „cudowny" wiersz Miłosza, który próbuje przywrócić „sakralny wymiar rzeczywistości"[6] w sekularnym świecie, gdzie zanikają „tematyka teologiczna i motywy chrystologiczne"[7].

[2] Tamże, s. 86.
[3] Tamże, 86.
[4] Tamże, s. 31.
[5] Tamże, s. 22.
[6] Tamże, s. 72.
[7] Tamże, s. 72.

Osobne miejsce w analizie Bernackiego zajmują rozważania geopolityczne czy raczej geopoetyckie, jak nazwać można próbę zdefiniowania Europy Środkowej, czy omówienie zapoczątkowanego przez Miłosza myślenia o pograniczu i budowaniu tzw. „tkanki łącznej", rozwijanego do dziś przez Krzysztofa Czyżewskiego w Międzynarodowym Centrum Dialogu w Krasnogrudzie. Dyskusyjne definiujące Europę Środkową, południkowo-równoleżnikowe zależności, nadające jej geograficzny wymiar są dla idącego w ślady Miłosza badacza cechami konstytuującymi tożsamości mieszkańców. Chodzi tu o tożsamość ufundowaną na uwikłaniu jednostkowego doświadczenia w biegu historii, na kształtowaniu prywatnego wątku, który zyskuje osnowę w społecznie tworzonej i negocjowanej z innym opowieści, opowieści wielokulturowej i wielowyznaniowej.

Uruchamiając wspomniane konteksty interpretacyjne, autor nie tylko sięga do historycznych świadectw i analiz będących nieodzownym gatunkowym i historyczno-literackim zapleczem twórczości Miłosza, ale także aktualizuje twórczość pisarza, wszak pokazuje, że jest otwarta na współczesne problemy (rola pograniczna, wielokulturowość, sekularyzacja).

## Lektura afektywna

Z perspektywy otwarcia nowych kontekstów odczytania twórczości Miłosza interesującą wydaje się druga część omawianej publikacji, koncentrująca się na analizie relacji Miłosza z innymi. Znamienny dla niej jest poniższy fragment:

> Przedmiotem dalszych rozważań staną się dwie podstawowe sprawy. Po pierwsze, będzie to próba odpowiedzi na pytanie, jaka więź emocjonalna połączyła Czesława Miłosza, byłego ucznia gimnazjum męskiego im. Króla Zygmunta w Wilnie, z ks. Leopoldem Chomskim, pełniącym w tej szkole funkcję prefekta. Po drugie, postaramy się wyjaśnić, jakie znaczenie nadaje Miłosz pojęciu *storge* w kontekście relacji wychowawca-wychowanek oraz twórcza jednostka wobec świata[8].

Kluczowe w przywołanym fragmencie pytania, które ukierunkowują rozważania badacza, to te o więź emocjonalną i znaczenie pojęcia *storge*. Oba odsyłają w sferę afektów, emocjonalnych subtelności, trudnych uczuć, które zaważyły na twórczości poety – i ta miłoszologiczna afektywna wrażliwość widoczna jest we wszystkich tekstach omawianej części książki. Analizując Miłoszowską recenzję poezji Skamandrytów, Bernacki dostrze-

[8] Tamże, s. 86.

ga „hierarchię Miłoszowej oceny dorobku poetów tej formacji”[9]; omawiając relacje z Turowiczem, koncentruje się na przyjaźni. „Krytyczny i polemiczny dialog”[10], jaki Miłosz prowadzi z twórczością wieszczów, szczególnie z twórczością Zygmunta Krasińskiego, opiera na dostrzeżonym w twórczości noblisty znaczącej nieobecności trzeciego z romantycznych wieszczów. Wreszcie bodaj najjaskrawszy w całym tomie przykład: omówienie „afektywnej postawy Zbigniewa Herberta”[11], która spowodowała, że początki jego długotrwałej przyjaźni z Miłoszem „przerodziły się w długotrwały konflikt osobisty zakończony pojednaniem obu poetów dopiero w ostatnich tygodniach przed śmiercią autora „Epilogu burzy”[12].

Przeniesienie punktu ciężkości ze sfery poznawczej (rozmyślań, rozważań, sporów intelektualnych) w emocjonalną (odczucia, relacje, emocje, ocena) dowodzi, iż badacz stara się w jak najpełniejszy sposób oddać doświadczenie zarówno w jego poznawczym, jak i afektywnym wymiarze, otwierając tym samym drogę dalszym poszukiwaniom uniwersalnych (także afektywnych) mechanizmów rządzących twórczością poety. Zatem celowo (bądź nie) aktualizuje tezę o tym, że dyskurs literacki regulowany jest także przez afekty i emocje, będące przyczynkiem do teorii poetyki afektywnej[13], według której „afekt jako składnik świata przedstawionego i jako element budowy dzieła, zostawia swój ślad w tkance języka i strukturze tekstu”, ale też w konstrukcji i kondycji piszącego autora.

## Nastrój w lekturze

W pewien nieoczywisty sposób afektom uległ także sam badacz, bo zapis lektury Bernackiego interesujący jest także z uwagi na towarzyszący mu nastrój. We wstępie autora czytamy, że „wieloletnia fascynacja i trud towarzyszący studiowaniu utworów noblisty oraz rozpraw poświęconych jego dziełu”[14] wyrasta z pierwszej lektury poety:

[9] Tamże, s. 98.

[10] Tamże, s. 75.

[11] Tamże, s. 119.

[12] Tamże, s. 119.

[13] Por. P. Czapliński, „Poetyka afektywna nie może zatem stać się alternatywą dla historii literatury – powinna natomiast stać się alternatywną historią literatury. Historia taka, poprzez rozmaite akty translacji, uzgadniałaby terminologię swoistą dla obu dziedzin, wprowadzając w każdą z nich wzajemne korekty. Aby to nastąpiło, konieczne jest ujmowanie tekstu literackiego jako komunikacyjnej gry afektów – pobudzeń dziejących się w świecie przedstawionym i w narracji, lecz skierowanych ku odbiorcy. Poetyka afektywna pyta więc nie tylko o to, jak i jakie afekty zostały rozegrane w dziele, lecz także – dla jakiego afektu w odbiorcy. Dopiero tak rozumiany odbiorca w dziele staje się „czytelnikiem w afekcie” (P. Czapliński, *Poetyka afektywna i powieść o rodzinie*, [w:] *Kultura afektu, efekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, Warszawa 2015, s. 115).

[14] Bernacki, *Miłosz. Spotkania…*, s. 11.

> Ponad trzydzieści lat temu – o czym pisałem w mojej pierwszej poświęconej Miłoszowi książce – niezwykle mocno przeżyłem inicjalne spotkanie z twórczością autora „Ziemi Urlo". Przez te wszystkie lata pozostałem wierny pozytywnemu doświadczeniu, które towarzyszyło młodzieńczej lekturze utworów poetyckich, eseistycznych, epickich Czesława Miłosza[15].

Pierwsze młodzieńcze czytanie Miłosza zaważyło zatem na każdym kolejnym spotkaniu z twórczością noblisty. Było istotnym doświadczeniem, które wytworzyło specyficzny nastrój lektury. Nastrój – pojęcia tego używam nieprzypadkowo – w cytowanym fragmencie zdaje się być bowiem bliski refleksji Hansa Urlicha Gumbrechta, który proponuje, aby właśnie tej kategorii używać do interpretacji, rozumienia czy recepcji tekstów literackich. Definiując go, badacz odnosi się do słów Toni Morison i zauważa, że:

> literacka noblistka opisała kiedyś nastroje za pomocą pięknego paradoksu, zauważając, że przypominają one w odczuciu „bycie dotkniętym jakby od środka" [...][16].

Nastrój to, według przytoczonego fragmentu, „bycie dotkniętym od środka", a zatem bycie użądlonym, poruszonym, skłonionym do refleksji, do poszukiwania nowych doznań i sensów spoza miejsca zajmowanego w codziennej strefie komfortu. Nastrój, uruchamiając wewnętrzne mechanizmy odbierania tego, co zewnętrzne (wszak nawet w codziennym doświadczeniu i języku wiemy, iż można na coś mieć nastrój lub nie), aktywizuje potencjalne sensy i znaczenia dzieł literackich. Proces ten to swoiste sprzężenie zwrotne. Odbierane w ten sposób dzieła oddziałują nie tylko na poznawcze postrzeganie świata, ale przede wszystkim na sferę pozaintelektualną. Nastrój uruchamia afektywną, emocjonalną sferę percepcji, aktywuje wszystkie nasze zmysły, pamięć i zdolności, powoduje, iż dostrzegamy ewokowane przez tekst najdrobniejsze nawet znaczeniowe niuanse. W rezultacie więc powstające po lekturze teksty omówień, analiz i interpretacji poza obecnością badawczych hipotez i krytyczno-literackich roztrząsań stają się także w pewien sposób wywołanym afektywną lekturą portretem badacza.

Trafnie ujął to Kazimierz Brandys w jednej ze swych książek:

> Ukazując czyjś [portret] tworzy się mimowolny portret własny; widzę nie tylko Gide'a – ją (Marię) także, i jak wyraziście![17].

---

[15] Tamże, s. 11.

[16] H.U. Gumbrecht, *Czytanie nastrojów*, [w:] *Teoria, literatura, życie. Praktykowanie teorii w humanistyce współczesnej*, Warszawa 2012, s. 155.

[17] K. Brandys, *Charaktery i pisma*, Warszawa 2008, s. 117.

Słowa te zanotował pisarz, komentując w jednym ze swych esejów zeszyty Marii van Rysselberghe (powierniczki Andre Gide'a). Równie wyraziście, choć nie wprost, „Miłosz. Spotkania. Studia i rozprawy miłoszologiczne" pozwalają zobaczyć autora. Książka portretuje Bernackiego jako przenikliwego obserwatora i erudytę, a czytana w kontekście jego innych tekstów ukazuje go także jako otwartego na dialog badacza, który – poszukując stałych, niezmiennych wartości, mierząc się z prawdą o sobie i świecie – czerpie inspiracje i oparcie w literaturze.

Omawiana książka to kolejne już studium poświęcone twórczości Miłosza – studium dojrzałe, pokazujące rozległą znajomość tekstów poety i – co także nie pozostaje bez znaczenia – wyraźnie osadzone w doświadczeniu wnikliwie analizującego teksty badacza, dla którego literatura nie jest oderwanym, autonomicznym bytem, ale „sztuką wypowiadania i formowania ludzkiego doświadczenia"[18], które z kolei oparte jest o „centralne sprawy pisarzy"[19].

**Marek Bernacki's Encounters with Miłosz**

A review of Marek Bernacki's book "Miłosz. Meetings. Studies and Miłosz's Dissertations", which was published by the Edition of the University of Bielsko-Biala (Bielsko-Biała 2018). The analysis of the publication discusses the themes of the contexts of the readings, focusing on the form of the researcher.

**Keywords:** affect reading, hermeneutics, Czeslaw Milosz
**Słowa kluczowe:** lektura afektywna, hemeneutyka, Czesław Miłosz

[18] R. Nycz, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, Warszawa 2012, s. 184.
[19] K. Brandys, *Listy do Pani Z.*, Warszawa 1958, s. 77.